

KATOLIK GODZIENNY

Nakładem i członkami „KATOLIKA” spółki wydawniczej w Bytomiu
Redaktor odpow.: Franciszek Bartkowiak w Bytomiu.

Przedpłata

wynosi w Niemczech miesięcznie 1,50 mk.
z odnośnikiem do domu 1,86 mk.

Telefon
4648

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

w Bytomiu,
ulica Elekoralna (Kurfürstenstrasse) 19.

Telefon
4638

CGROSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe
Wiersz milimetrowy (szer. 35 mm — jeden łam.)
kosztuje 10 fen.

Nr. 61

Sroda, 14-go marca 1928

Rok 31 (dawniej „Dziennik Śląski”
i „Kurier Śląski”).

Znamienna uchwała „Verein'u für das Deutschtum im Auslande”.

Komisja główna związku znanego pod nazwą „Verein für das Deutschtum im Auslande” odbyła w poniedziałek posiedzenie, poświęcone mniejszości niemieckiej w Południowym Tyrolu. Referat wygłoszony został przez admirała Seeböhma, poczem przyjęto uchwałę, opracowaną przez byłego niemieckiego ministra spraw wewnętrznych Dr. Külza.

Uchwała potępia wynaradawiającą politykę Włoch wobec Niemców Południowego Tyrolu i domaga się dla wszystkich Niemców, mieszkających w obcych państwach, uznania i zachowania niemieckiej mowy ojczystej w domu, kościele i szkole. Uchwała domaga się tego, powołując dosłownie, że przecież „naród niemiecki, wierny swej dobrowoli podjętej polityce pokoju i pojednania, zawsze szanować będzie przyrodzone właściwości mniejszości narodowych, które żyją w granicach Rzeszy Niemieckiej”. Uchwała pozatem trwanie przy przyrodzonych właściwościach narodowych nazywa prawem naturalnym każdego Niemca i powiada, że mniejszościowiec niemiecki wtedy jedynie będzie lojalnym obywatelem państwa, jeżeli państwo szanować w nim będzie jego właściwości narodowe. Ochrona tych właściwości z strony państwa jest prostym nakazem ludzkości.

Późno, bo późno, były niemiecki minister spraw wewnętrznych Dr. Külz odkrył istnienie prawa naturalnego do zachowania narodowości każdego człowieka oraz zrozumiał ogólnoludzką potrzebę szanowania tej odrębności przez państwo wielojęzyczne. Cieszymy się z tego Szawła, który stał się teraz Pawłem. Szkoda tylko, że zmiana ta nie nastąpiła wtedy, gdy Dr. Külz był jeszcze ministrem. Przecież przez jego ręce przechodziły choćby nasze zasadnicze wnioski szkolne, dotychczas niezadowolone.

Oczywista, niezmiernie pięknieby było, gdyby nareszcie spełniła się obietnica, zawarta w powyższej uchwale, że naród niemiecki „zawsze szanować będzie” nasze przyrodzone właściwości narodowe. Nauczani jednak doświadczeniami z przeszłości, w której tyle nasłuchaliśmy się pięknych obietnic, boimy się i teraz, by przyrzeczenie przyszłego szacunku naszych właściwości narodowych nie było tylko towarem eksportowym, przeznaczonym obecnie dla — Włoch.

Faszyści przeciwko Watykanowi.

Jak wiadomo, Mussolini występuje bardzo ostro przeciwko Niemcom w Tyrolu. Nawet religii nie pozwala uczyć dzieci niemieckich w języku ojczystym. Przeciwnie temu wystąpił publicznie kanclerz austriacki, ks. Seipel. Za tyrolskimi Niemcami ujęła się także gazeta katolicka w Berlinie „Germania”.

To wszystko oburza bardzo zaciętych faszystów. Sam Mussolini już się wypowiedział w sejmie włoskim, oczywiście przeciw Tyrolczykom. Obecnie w gazecie faszystowskiej „Il Regime Fascista” zaczepiają kard. Gaspariego za to, ponieważ Watykan nie zabrał jeszcze głosu w sprawie tyrolskiej. „Chcemy wiedzieć, pisze owa gazeta, czy ks. dr. Seipel powiedział prawdę, czy też skłamał. Milczenie gazety watykańskiej nie da się pogodzić z dobrem narodu włoskiego. Różne zdania kard. Gaspariego, oświadczenia ks. Seipela i nieprotestowanie przeciwko niemu ze strony Stresemanna i Benesa, nasuwa myśl, że istnieje Katolicka Masoneria, pracująca przeciwko faszystom.”

Z tego głosu widać, że nacjonalizm włoski, zwany faszyzmem, jest bezwzględny do ostatnich granic. Takim bywa każdy nacjonalizm.

Sprawozdanie „Phoebus'owe”.

Miljonowe straty dla Rzeszy. — Interesy kapitana Lohmanna. — Brak dostatecznej kontroli. — Nadużywanie pieniędzy publicznych przez 3 lata. — Zapowiedziana krytyka partii opozycyjnych.

Berlin. (WTB). Kanclerz Marx wręczył w poniedziałek członkom parlamentarnej komisji budżetowej sprawozdanie „Phoebus'owe”. Sprawozdanie będzie przedmiotem wtorkowych obrad komisji.

Jak wiadomo, sprawa „Phoebusa”, jest sprawą nieustawowo przez przedstawicieli niemieckiego ministerstwa wojny wydanych pieniędzy na różne nacjonalistyczne interesy kupieckie, na skutek których Rzesza, t. j. jej podatnicy, poszkodowani zostali na przeszło 20 milionów marek.

Sprawozdanie nosi nazwę „Sprawozdanie o rozwoju i rozwoju t. z. przedsiębiorstw Lohmanna”. Kapitan marynarki wojennej Lohmann był właśnie tym urzędnikiem ministerstwa wojny, który nieprawem wydawaniem pieniędzy rządowych naraził Rzeszę na miljonowe straty. Sprawozdanie wymienia poszczególne przedsiębiorstwa, w których kapitan Lohmann angażował pieniądze państwa. Część tych przedsiębiorstw, wśród których znajduje się także nacjonalistyczne przedsiębiorstwo filmowe „Phoebus”, zbankrutowała. Spra-

wozdanie stwierdza, że wobec strat, na jakie państwo narażone zostało, Rzesza ma prawo pociągnąć kapitana Lohmanna do odpowiedzialności, na podstawie czego zafantowano już część pensji jego. Nasuwa się tutaj pytanie, czy wogóle pensja dożywotnia Lohmanna starczy na pokrycie choćby drobne strat miljonowych. Z szczegółów, podaje sprawozdanie, że kapitan Lohmann skandaliczne interesy swoje skutecznie załatwiał częściowo bez a częściowo z wiedzą swych przełożonych.

Partie opozycyjne zapowiedziały ostrą krytykę sprawozdania. Sprawozdanie rzuca naprawdę jasne światło na niesumienne a rozrzutną gospodarkę wyższych urzędników ministerstwa wojny pieniędzy publicznych. Nie podaje ono jednak żadnych cyfr końcowych interesów Lohmanna, starając się całą winę zważyć na jego barki, ochraniając przytem wyższe instancje urzędnicze. Najważniejszą i najsmutniejszą rzeczą dla gospodarki tej jest to, że nadużycia powyższe działy się od 1924 r. z góra przez 3 lata, a po ich ujawnieniu minister wojny stale zaprzeczał ich istnieniu.

Dotychczasowe wyniki wyborcze do Senatu polskiego.

Warszawa. (PAT). Według dotychczasowych obliczeń rezultatów głosowania do Senatu podział mandatów zarówno okręgowych jak i z list państwowych na poszczególne listy przedstawia się jak następuje:

Lista Nr. 1 Bezpартynny Blok Współpracy z rządem (B. B. W. R.) mand. okręgowych 39, z listy państwowej 9, razem 48.

Lista Nr. 2 P. P. S., mand. okręg 8, z listy państwowej 2, razem 10.

Lista Nr. 3 Wyzwolenie, mand. okręgowych 6, z listy państwowej 1, razem 7.

Lista Nr. 7 N. P. R., mand. okręg 2, z listy państwowej —, razem 2.

Lista Nr. 8 Sel. Rob. Prawica, mandatów okręg. 1, z listy państwowej —, razem 1.

Lista Nr. 10 Stron. Chłopskie, mand. okręg 3, z listy państwowej —, razem 3.

Lista Nr. 17 Zjednoczenie Narodowo Żydowskie w Małopolsce, mand. okręg 1, z listy państw. —, razem 1.

Lista Nr. 18 Blok Mniejszości Narodowych, mand. okręg. 17, z listy państwowej 4, razem 21.

Lista Nr. 21 Narod. Państw. Blok pracy, mand. okręg. 1, z listy państw. nic, razem 1.

Lista Nr. 22 Blok Wyborczy Ukraińsko-Socjalistyczny Włosc. Robotn., mand. okręg. 1 z listy państw. —, razem 1.

Lista Nr. 24 Blok Katolicko-Narodowy, mand. okręg. 8, z listy państw. 1, razem 9.

Lista Nr. 25 Blok Piasta i Ch. D., mand. okręg. 5, z listy państw. 1, razem 6.

Lista Nr. 37 Śl. Blok Kat. Lud., mandatów okręg. 1, z listy państw. nic, razem 1.

Objaśnienie numeracji list.

Nr. 1 Bezp. Blok Współpracy z Rządem (B. B. W. R.); Nr. 2 P. P. S.); Nr. 3 Wyzwolenie); Nr. 7. (N. P. R. Prawica); Nr. 8 (Sel. Rob. Prawica); Nr. 10 (Stron. Chłopskie); Nr. 17 (Zjednoczenie Narodowo Żydowskie w Małopolsce); Nr. 18 (Blok Mniejszości Narodowych); Nr. 21 (Narod. Państw. Blok pracy); Nr. 22 (Blok Wyborczy Ukraińsko-Socjalistyczny Włosc. Robotn.); Nr. 24 (Blok Katolicko-Narodowy); Nr. 25 (Blok Piasta i Ch. D.); Nr. 37 (Śl. Blok Kat. Ludowy).

Zakończenie posiedzenia Rady Ligi Narod.

Genewa. (PAT.) Rada Ligi Narodów zakończyła w niedzielę wieczór 49-tę sesję, na której przewodniczył przedstawiciel Kolumbji, Urutja.

Na ostatnim posiedzeniu rozpatrywaną była sprawa zajścia w St. Gotthard, czyli węgierskiego przemytnictwa broni. W imieniu komitetu trzech, złożonego z przedstawicieli Holandji, Chili i Finlandji, sprawozdanie przedstawił Beelaeris van Blokland. W sprawozdaniu podkreślono przede wszystkim poważne znaczenie sprawy, następnie zaś oświadczone, że konieczne jest uzyskanie dodatkowych wiadomości od rządu węgierskiego. Owe dodatkowe materiały komitet rozpatrzy na posiedzeniu, które będzie zwołane w tym celu i, o ile okaże się wskazane, wysle na miejsce rzeczoznawców, należących do Ligi Narodów. Ostateczny raport komitetu trzech złożony będzie radzie przed posiedzeniem czerwcowym.

Przedstawiciele Rumunji, Jugosławji, Czechosłowacji, jak również generał Tandzos w imieniu Węgier przyjęli powyższe sprawozdanie.

Przedstawiciel Węgier oświadczył przy tem, że władze węgierskie dopomogą rzeczoznawcom Ligi Narodów przy wypełnianiu ich zadania.

Oszustwa lekarzy i aptekarzy niemieckich.

Berlin. (Radio.) Prokurator w Berlinie zakończył postępowanie przygotowawcze przeciwko 7 lekarzom i aptekarzom z powodu oczyszczenia na tle sprzedaży trucizn i lekarstw bez zezwolenia policyjnego.

Sledztwo wykazało niesumienność oskarżonych a przede wszystkim głównego oskarżonego, chemika Kaesbacha, który przy pomocy współoskarżonych fabrykował różne preparaty lecznicze, a równocześnie przy ich pomocy starał się o korzystne opinie, aby móc je przedstawić w razie postępowania sądowego, oraz wykorzystywać dla celów reklamy.

Rzeczoznawcy stwierdzają, że wskutek tych niesumiennych zaleceń znaczna liczba pacjentów znajduje się w szpitalach z powodu rozmiękania mózgu lub nieuleczalnych chorób serca i nerwów.

Agitacja śląskiego Landbundu.

Wrocław. (WTB.) W poniedziałek Śląski Landbund odbył w Wrocławiu wiec agitacyjny, w którym wzięło udział kilka tysięcy osób z chorągiewkami i napisami, domagającymi się potania kredytu i zmian w dotychczasowej polityce podatkowej. Przemawiał m. i. Freiherr von Richthofen.

Po sejmowych wyborach w Polsce.

(C. P.) Rezultat wyborów interesuje nas Polaków w Niemczech z względu następującego: Oto tak jak w Niemczech my, Polacy, stanowimy t. zw. mniejszość narodową, w Polsce w podobnej sytuacji znajdują się Niemcy. Wybory zawsze są w mniejszym lub większym stopniu wykładnikiem sił głosujących. Nic dziwnego, że interesuje nas, jak ten wykładnik wygląda w odniesieniu do Niemców w Polsce, którzy w państwie polskim stanowią obcą narodowość podobnie jak my stanowimy ją w państwie niemieckim.

Wybory do Sejmu Polskiego 4. marca br. niewątpliwie w życiu wewnętrznym Polski stanowią zapowiedź trwałego ułożenia się stosunków. Rząd Marszałka Piłsudskiego po blisko dwuletnim okresie swych rządów potrafił skupić wokół programu swego przeważającą część ogółu społeczeństwa polskiego. Wyrazem tego jest decydujące zwycięstwo t. zw. Bloku rządowego, który w Sejmie polskim rozporządzać będzie 135 mandatami poselskimi, czyli przeszło $\frac{1}{4}$ czwartą ogółu wszystkich posłów. Biorąc pod uwagę, iż szereg innych stronnictw gotowych będzie również stanąć do współpracy z rządem marszałka Piłsudskiego zapewnienie w nowym Sejmie większości parlamentarnej nie będzie — zdaje się — rzeczą trudną. Silny rząd, oparty o silny, oddany sobie blok będzie miał wszelkie dane, aby w spokoju sterować nawą odrodzonego państwa, utrwalając jego moc wewnętrzną i mocarstwową powagę w świecie. I pod tym kątem widzenia spoglądając na rezultat ostatnich wyborów w Polsce, trzeba powitać je ze szczerą radością. Wierzyć bowiem można, iż przyczyni się do dalszego rozrostu państwa i do dalszego wszechstronnego rozwoju jeszcze niewyzyskanych, potężnych sił narodu polskiego.

Polska wśród stosunkowo wielu t. zw. mniejszości narodowych posiada i mniejszość niemiecką.

Z wyborów 4. marca w ogólnej sumie wyszły te mniejszości niesłuchanie osłabione. T. zw. blok mniejszości zdobył zaledwie 56 mandatów, a jeśli się do tej liczby doda jeszcze inne mniejszościowe 2 różne mandaty w sumie przypadnie na nie $\frac{1}{5}$ ogółu mandatów Sejmowych. Jeśli się zważy, iż w poprzednim Sejmie mniejszości posiadały 80 mandatów, choć Ukraińcy z Małopolski wschodniej w wyborach udziału nie brali, zrozumie się porażkę mniejszościowców. Przypisać to należy przede wszystkim jednemu: ludność ukraińska czy białoruska odwraca się od swych wodzów, którzy prowadzili ją pod hasłem walki z państwem, a pragnie teraz żyć z niem w zgodzie i spokoju.

Jedynie Niemcy w wyborach sejmowych nie tylko zachowali swój poprzedni stan posiadania, lecz powiększyli ilość dotychczasowych swych posłów sejmowych.

Sprawa sejmowych wyborów polskich, a zwłaszcza to, że Niemcy w nich zdobyli rezultaty dobre, przypomina nam i dla nas zbliżającą się chwilę wyborczą. W miarę zbliżania się wyborów w Niemczech, musimy wyteżać wszelkie siły, byśmy z wyborów tych nie tylko nie wyszli nieosłabieni, lecz byśmy wyszli wzmocnieni o conajmniej jeden — potrzebny nam bardzo — mandat parlamentarny. Od tego bowiem zależy los nas jako obywateli mniejszościowych w Rzeszy. Prawda, do wyborów idziemy bez tych bogactw, z jakimi szli do sejmowych wyborów Niemcy w Polsce. Zato idziemy do nich z wiarą, iż nie zatraciliśmy ducha polskokatolickiego ojców naszych, silniejszego od wszelkich pokus i od wszelkich pomocy brzęczących.

Wiarą tą mocni, musimy nadzieje w nas pokładane ziszczyć.

Nie zrażeni niczem, pójdziemy do walki wyborczej i zwyciężymy.

Przekonamy świat, że nie jesteśmy gorsi od mniejszości niemieckiej w Polsce!

Wypowiedzenie taryfy w przemyśle włókienniczym.

Berlin. (WTB.) Związek pracowników włókienniczych wypowiedział na koniec marca taryfy zarobkowe, obowiązujące dla przemysłu i handlu włókienniczego.

Nieporządkł w spółdzielni urzędników Reichsbundu.

Berlin. (WTB.) Prokurator zarządził dochodzenia karne przeciw kierownikowi jednego z oddziałów urzędniczej spółdzielni Reichsbundu, w której ujawnił się brak funduszy.

Eksplzja w fabryce.

Landeshut. (WTB.) W śląskiej fabryce włókienniczej Methner, Frahn A. G. w Landeshucie eksplodował wentyl maszyny parowej, zabijając palacza i raniąc drugiego robotnika.

Pożar w fabryce samolotów.

Schwerin. (WTB.) W poniedziałek rano wybuchł w fabryce samolotów „Fogger Wasserflugzeugwerit“ pożar, który zniszczył szopę, zawierającą kilka łodzi motorowych i żaglówek.

Chwycił skwapliwie tę kopertę i ucieszony i rozczulony, ucałował ją gorąco.

Pani Gabriela pozostała sama. Ta scena dziwna zrobiła na niej niemałe wrażenie i zaczęła spokojnie rozmyślać nad wszystkim. Przysięgła tajemnicę; miała więc wszystko zamknąć w sobie. Młoda wdowa nie żałowała bynajmniej tego, co uczyniła. Czyż miała być odrzucić człowieka, dziecko jeszcze; kiedy on już myślał o naprawieniu zła? Kiedy wolał pogardę samego siebie, a nie zezwolił na to, by podejrzenie padło na nieznajomego?

Ile dobra już wyświadczył jeden list bladej dziewczynki! Jemu to zawdzięczała pani Gabriela nowe pojęcie o życiu i świecie. Sama siebie zapominała wobec nędzy drugich, których wspierała. Zrozumiała, że jej stanowisko nakłada jej też pewne obowiązki, względem bliźnich a przede wszystkim względem własnej służby. Dotychczas ją to mało obchodziło; teraz jednak przykład Wawrzyńca otworzył jej oczy. Przecież ona sama go sprowadziła do tego Paryża, który tak prędko niszczy młodzież. Przysięgła sobie, że odąd będzie wywierała delikatny ale ciągły wpływ na służących, których wiek jeszcze potrzebuje pomocy i rady.

Hrabina sobie nawet nie zdawała sprawy, jak bardzo się zmieniła. Wydawało jej się zupełnie natłumem, że myślała o drugich, że się nimi zajmowała. Nie mogła nawet zrozumieć, jak to dawniej całymi godzinami nic nie robiła i tylko o swoim nieszczęściu rozmyślała. O ile teraz była szczęśliwszą i bardziej zadowoloną z życia, a przede wszystkim weselszą.

Hrabina się prędko ubrała i poszła na ulicę św. Wilhelma, by zasięgnąć wiadomości o rodzinie Durela. Przypuszczała, że nikt jej lepiej nie uświadomi, jak zakonnice, do których szkołki Marynia uczęszczała.

Tam też słuchała z zajęciem opowiadania o tej biednej lecz zacnej rodzinie i przy pożegnaniu dała prze-

Strajk węglowy w Zagłębiu Saary.

Saarbrücken. (WTB.) Górnicy kopalń węglowych Zagłębia Saary rozpoczęli strajk częściowy. Dotychczasowe rokowania z kopalniami zakończyły się bezskutecznie.

Turcja a Liga Narodów.

Genewa. (WTB.) Turcja dotychczas nie jest członkiem Ligi Narodów. Na obecnym posiedzeniu Rady Ligi, które zakończyło się zeszłej niedzieli, Liga na wniosek polski postanowiła zwrócić się do Turcji z wezwaniem do przystąpienia na członka Ligi. Równocześnie Liga wysłała do Turcji zaproszenie na niebawem odbyć się mającą lipcową konferencję rozbrojeniową.

Angora. (WTB.) Z stolicy tureckiej, Angory, donoszą, że rząd turecki przyjął zaproszenie na konferencję rozbrojeniową, na którą wyśle swego przedstawiciela.

Przeciw wojnie!

Paryż. (WTB.) Związek byłych francuskich bojowników frontowych odbył w niedzielę w Paryżu zebranie, na którym przyjął uchwałę potępiającą wojnę. Uchwała domaga się takiego zabezpieczenia pokoju, by w przyszłości wojna stała się niemożliwa. Mianowicie domaga się ona zaprowadzenia takiego międzynarodowego systemu bezpieczeństwa, dalej systemu kontrolnego i wreszcie systemu rozjemczego, by nastąpić mogło trwałe rozbrojenie.

Trzęsienia ziemi.

Rzym. (WTB.) Włoska wyspa Sycylja nawiedzona została w poniedziałek przez nowe trzęsienie ziemi, które wyrządziło znaczne szkody.

Teheran. (WTB.) Według obecnie nadchodzących wiadomości zniszczyło w sobotę silne trzęsienie ziemi perskie miasto Nebandau. Ofiary w ludziach są nieznaczne.

Aresztowanie komunistów.

Santiago de Chile. (WTB.) W południowo-amerykańskiej republice chilijskiej aresztowano około 40 komunistów, którzy przygotowywać mieli przewrót państwowy. Pomiedzy aresztowanymi znajduje się także syn byłego prezydenta chilijskiego Alessandriego. Podobno i sam Alessandri podejrzany jest o udział w spisku. Nie aresztowano go jednak, gdyż znajduje się on w Europie.

Reval. (WTB.) Komuniści lotewscy otrzymali ostatnio z Rosji większe zapomogi pieniężne. Zużywali je oni w celach agitacji wśród bezrobotnych. Policja aresztowała szereg komunistów, między innymi kierowniczkę całej akcji Pauline Lepa, która pochodzi z Rosji.

Napad na Anglików.

Hongkong. (WTB.) Oddział marynarzy angielskich odbywał ćwiczenia lądowe, w czasie których został ostrzelany przez milicję chińską. Jeden z marynarzy został zabity.

Zatonięcie greckiego torpedowca.

Ateny. (WTB.) W pobliżu śródziemnomorskiej wyspy Eginy zatonął grecki torpedowiec, którego załoga w całości zdołała się uratować. Komendant torpedowca usiłował popełnić samobójstwo.

ALEKSANDRA RUDZIANKA

Tajemnica Wawrzyńca

(Powieść obyczajowo-ludowa.)

15) —o— (Ciąg dalszy).

Pani Gabriela była silnie wzruszona i przysięgła sobie, że odąd będzie pilnowała swego młodego służącego jak matka. Dotychczas go tylko ganiła, jeżeli coś źle zrobił, teraz miało być inaczej. Zostawi mu mało czasu wolnego na spacer, by go trzymać zdalek od złych towarzyszy; za to postara się, by mu dobrze było w domu, jak w rodzinie i by nie tęsknił za rozrywkami.

Hrabina go wreszcie pożegnała i rzekła:

— Dziś jeszcze napiszę do rzadcy, by dłużnicy zaprzestali biedną matkę nękać. Zagwarantuję im spłatę długów, które ty pomału swoją pensją będziesz odpłacał.

Wawrzyniec był bardzo wzruszony. Biedny wieśniak byłby chciał wdzięczność swoją należycie wyrazić; ale nie mógł znaleźć słowa, tylko ciągle powtarzał:

— Pani hrabina jest za dobra!

Młody chłopiec, już mocno wzruszony, stracił do reszty panowanie nad sobą, gdy usłyszał, że hrabina już w tym miesiącu mu podniesie pensję na trzydzieści franków, by tylko mógł biednej matce skutecznie pomóc.

Nie wiedział jak dziękować. O mało nie byłby został nieprzyjacielem; teraz zaś był nietylko wlernym służącym ale przyjacielem związanym na całe życie z domem hrabiny. Kiedy już miał odchodzić, hrabina miała dobrą myśl, jakby natchnienie z nieba. Wzięła list Maryni i podając go Wawrzyńcowi, rzekła:

— Schował ją dobrze, tę kopertę; nie rozstań się nigdy z tym listem. On ci wskazał drogę poprawy, on cię nadal uchroni przed pokusą i grzechem.

łożonej bilet stufrankowy, który miał, według potrzeby, wspomagać nędzę i biedę. Durelowie nie mieli się nigdy dowiedzieć, komu zawdzięczają pomoc; mieli tylko dziękować Opatrzności Boskiej.

Kiedy hrabina powróciła, zastała już małą Alicję w swoim pokoju. Dziewczynka siedziała przy stoliku, naokoło niej gromadziły się książki, zeszyty, ołówki, gumy. Robiła wrażenie starego uczonego, który całe swe życie spędza z książkami. Matka musiała się mimowoli uśmiechnąć, widząc ten zapal swej malutkiej córeczki, która podczas całej lekcji dawała wielkie dowody skupionej uwagi.

Mała miała pamięć bardzo lichą ale inteligencję bystrą; przede wszystkim zaś pragnęła gorąco sprawić swojej ukochanej matce i dziadziowi radość; wszystko więc przepowiadało, że matka-nauczycielka będzie zadowolona.

Dziadek sobie zastrzegł prawo nagrody i kary. Tłumaczył, że nauka ćwiczy i kształci inteligencję, w razie nieposłuszeństwa mała uczenica wróci do dawnego trybu życia i wkońcu stanie się podobną do swego towarzysza pieska. Alicja czuła doskonale upokorzenie podobnej kary i przysięgała, że nigdy na nią nie zasłuży.

Tego samego dnia wieczorem, Wawrzyniec, szukał w swojej izdebce spokoju i spoczynku. Przejścia dnia całego go bardzo zmęczyły i rozstroiły. Wyjął sobie list Maryni i czytał go poraz wtóry. Był to jego skarb. W jaki sposób go uchronić od zniszczenia. Przypomniał sobie, że ma doskonały portfel, podarek generała. Miał tam już trzy listy od matki. Teraz tam włożył list Maryni. Portfel schował do kuferka i zamknął go mocno. Zdawało mu się, że wielki majątek tam przechowuje.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Niemiecki głos o Polsce.

Berlin. Niemieckie programy radiofoniczne zapowiedziały pod datą czwartkową 8. bm., odczyt z Berlina docenta tamtejszego uniwersytetu dra. E. Kurliacha p. t. „Nowy świat wschodu europejskiego: Nowy sąsiad Niemiec, Polska.“ Tytuł z dwóch względów godzien był zaciekawienia: przedewszystkiem, iż zapowiadał coś „nowego“ o „nowym“ sąsiadzie Niemiec — Polsce, drugi zaś stanowiła ciekawość, jakie informacje, w jakim tonie, formie i tendencji będą podane w świat w oświetleniu berlińskiego uczonego.

Oto poniżej streszczenie tego rzeczywiście z powyższych względów ciekawego odczytu.

Na wstępie stwierdził, iż na wschodzie Niemiec powstał po wielkiej wojnie nowy świat, podzielony na dwie różne części Polska i Sowiety. Z powstaniem tego nowego świata muszą się Niemcy liczyć. Co do Polski stwierdził, iż stare zdanie niemieckie o Polakach: „Politiker in der Dichtung, Dichter in der Politik“ (politycy w poezji, poeci w polityce), zostało zachwiane. Państwo, skreślone z karty politycznej, państwo umarte i pogrzebane, żyjące tylko polityką poezji, powstało nagle, by żyć nie poezją polityki, lecz jej najrealniejszą prozą.

Podawszy następnie statystykę procentową narodowości, zamieszkujących to nowe mocarstwo, sąsiedujące z Niemcami, porównał rzeczowo i jedrnie dwa, jego zdaniem, główne i charakterystyczne okresy życia młodego mocarstwa, a mianowicie 1-szy od roku 1918 do 1926 i drugi od 1926 do dzisiaj.

W pierwszym z nich młode państwo stawiało pierwsze swe kroki, z punktu obserwacyjnego polityki, bardzo chwiejne, niepewne i — mało wróżące. Podkreślił pewne momenty z polityki agrarnej, ekonomicznej, finansowej, ciągle jej załamywania się i katastrofy. Wspominał o ciągle powstających i padających gabinetach.

Aż nadszedł czas przewrotu majowego. Na widowni pojawił się „der alte polnische Revolutionär“ (stary, polski rewolucjonista) Piłsudski. „Już samo zjawienie się jego na arenie by'ło sanacją“ (dosłownie).

W twarde i silne ręce ujął w jednym momencie całe życie Polski.

I stąd datuje się drugi zwrotny okres w życiu państwowym. Okres zaledwie 2-letni wykazał też szalony postęp, że co do losów dalszych Polski dzisiaj już nie może być podzielonych zdań. Złoty polski od pierwszego dnia pojawienia się na arenie życia państwowego Marszałka Piłsudskiego stanął na jednym miejscu i nie drgnął Produkcja rolna, górnicza wzrosły gwałtownie (gewaltsam). Mimo wojny celnej z Niemcami, Polska potrafiła utrzymać nakreślone sobie stanowisko. Największą ciałą i bezsprzeczną zasługą Piłsudskiego jest w dziedzinie polityki finansowej uzyskanie pożyczki amerykańskiej, co jest probierzem zaufania zagranicy do tego rządu.

Charakterystycznym jest zwrot: „Piłsudski dokończył na tem polu stabilizacji.“

Przedszedł następnie treściwie charakterystykę uprządkowań i stronnicw w Polsce i stosunku ich do Marszałka Piłsu skiego — stwierdził, iż ostatnie wybory w Polsce wykazały niezbitcie, iż większość obywateli państwa stoi niewzruszenie przy Marszałku. Wśród obcych narodowości, zamieszkujących Polskę — mówi berliński uczone — jedynie Rusini i Białorusini okazują jeszcze dążenia separatystyczne. Niemcy i żydzi okazali się lojalnymi, odpłacając się lojalnością wobec Marszałka, którego dewizą jest wolność. (Przyszłość pokaże, czy istotnie Niemcy w Polsce okazać się lojalnymi obywatelami, jak to zapowiada niemiecki prelegent. Red.)

Wynik wyborów charakteryzuje krótko: „Zwyciężył nie rząd, bo to nie zawsze jest trudne, ale jego dobra wola“. Nakreśliwszy w końcu treściwie politykę zagraniczną Polski, kończy swój interesujący wykład wypowiedzią następnego wykładu o państwach bałtyckich.

Z wykładu to jedno najważniejsze: głos o Polsce obiektywnego Niemca szedł w świat na niemieckiej falie. Nie chciał i nie umiał kłamać.

To też znak czasu. (Il. Kurjer Krak.)

Wielkie niepokoje w Egipcie.

Po ustąpieniu rządu Sarwata paszy nie znalazł się dotąd żaden polityk egipski, któryby chciał objąć ster rządów. Pomiedzy narodowcami egipskimi nurtują silne prądy, by łączność Egiptu z Anglią już nie tylko rozluźnić ale wprost zniweczyć. Wojenne wystąpienie Ibu Sauda w Iraku, podsyca narodowościowy ruch nacjonalistów egipskich. We wszystkich większych miastach Egiptu ponowiły się liczne demonstracje przeciwingielskie. Rozruchy przybierają coraz większe rozmiary. 2500 akademików demonstrowało w Tantha. Do demonstracji przyłączył się kilkutysięczny tłum. Agitatorzy wysłani do wielu miejscowości usiłują za wszelką cenę podburzyć ludność przeciw Anglii. W Kairze demonstrował 6-tysięczny tłum. W kilku miejscowościach doszło do krwawych starć. Najgroźniejsze jednak rozmiary przybrały rozruchy nad dolnym ujściem Nilu i w Tantha. Akademicy i kilkutysięczny tłum nacjonalistów zaatakowali magazyny i sklepy z angielskimi napisami, których właścicielami są obcokrajowcy, i obrabowali je doszczętnie. Policja została pobita. Liczba rannych dochodzi do 50 osób. Główne dowództwo wysłało batalion wojska do Tantha, w obawie powtórzenia się rozruchów. 28 akademików w Kairze zostało rannych. Policja zaatakowała demonstrantów białą bronią. Wielu dyrektorów większych amerykańskich przedsiębiorstw kupieckich prosiło rząd egipski o pomoc. Poważniejsze rozruchy powtórzyły się w mieście Schebi.

Rycina nasza przedstawia gmach rządu egipskiego w Kairo. Straże przed nim zostały wzmocnione. Gmachu rządowego strzeże policja i wojsko. Anglia będzie zmuszona wszystkimi siłami bronić swe zwierzchnice stanowisko nad Egiptem, gdyż Egipt jest kluczem do brytyjskich posiadłości w Azji a zwłaszcza Indji.

żyć dowodów, że poległy na wojnie syn utrzymywał rodziców, albo byłby ich podporą w starzych latach, gdyby nie był poległ na wojnie. Ten paragraf nie jest zupełnie zrozumiały dla wszystkich. Któż więc może się spodziewać, że otrzyma zapomogę, jeśli złoży podanie w Urzędzie Zaopatrzenia (Versorgungsamt). Otóż o ile szacowanie jest możliwe, zapomogę zwaną „Elternbeihilfe“ mają otrzymać rzeczywiście ubodzy rodzice (bedürftige Eltern), których poległy na wojnie syn byłby dawał na utrzymanie swych biednych rodziców przynajmniej jedną trzecią część sumy, jaką na swe utrzymanie wydawał. To należy przyznać bez ogródek, gdy śmierć kilku synów została spowodowana przez służbę w wojsku w czasie wojny światowej — jeśli sprawy utrzymania (Ernährerfrage) nie można zupełnie jasno ustalić. Także w wypadku straty jednego syna Urzędy zaopatrzenia mają podania rodziców życzliwie załatwiać. Podania o zapomogę rodzicielską należy składać do 31-go marca roku bieżącego.

Ciekawe rozstrzygnięcie w sprawie płacenia podatku dochodowego.

Za podatek dochodowy męża ręczy poniekąd żona. Pewien małżonek zalegał z podatkiem dochodowym w wysokości 55 marek. Fantowanie było

bez skutku. Urząd finansowy wezwał żonę, aby podatek zapłaciła. Żona wniosła sprzeciw (Widerspruch), który urząd finansowy odrzucił. Sprzeciw został także odrzucony przez sąd podatkowy i najwyższy państwowy urząd podatkowy (Reichsfinanzhof). Dochody żony przyłączono do dochodów męża. Małżonkowie zostali przeto wspólnie podatkowo oszacowani. Że tylko małżonek otrzymał list podatkowy (Steuerbescheid) oraz, że żona nie miała wpływu na oświadczenia podatkowe męża (Steuererklärung) nie uwzględniono.

Ile wagonów i lokomotyw posiada niemiecka kolej żelazna.

Z powodu zawieszenia broni w roku 1918 Niemcy musieli swoje najlepsze lokomotywy i wagony osobowe i towarowe oddać związkowi państw koalicyjnych. W ciągu lat powojennych uzupełniono park wozowy i maszynowy. Długość niemieckich dróg żelaznych wynosi 53 tysiące kilometrów. Na tych liniach znajduje się w ruchu 800 tysięcy wagonów osobowych i towarowych. Gdyby wszystkie wagony ustawiono jeden za drugim, to osiągnięto by żmiej wagonowa sięgająca od Paryża przez Moskwę do jeziora bałkańskiego w Azji rosyjskiej. Wartość niemieckich wagonów wynosi 6 miliardów i 3 miliony marek, czyli 30 proc. majątku niemieckiej Kolei Żelaznej. Niemiecka kolej żelazna posiada 27 tysięcy 600 lokomotyw, 1.000 lokomotyw elektrycznych (Triebwagen), 21 tysięcy 800 wagonów „pakwozów“.

Śląsk Opo'ski.

W sprawie zamordowania Białasikowej.

Bytom. Policja prowadzi energiczne śledztwo, aby wykryć zbrodniarza, który zamordował Białasikową z Miechowic. Pod koniec zeszłego tygodnia urzędnicy policji kryminalnej aresztowali w zawiadzkim pewnego bezrobotnego myśliwca, jako podejrzanego, że Białasikową zamordował.

Trupa górnika Cebuli wydobyto ze stawu.

Bytom. W poprzednim numerze donieśliśmy o zaginięciu starszego rębacza Cebuli z kopalni „Heinitz“, który mieszkał w Województwie Śląskiem. Obecnie donoszą, że zwłoki Cebuli znaleziono w stawie pomiędzy szosą Król. Hucką a kopalnią szarlejską. Według okoliczności Cebula został zamordowany. Gazety polakożercze twierdzą w swem zacietrzewieniu, że Cebula został zamordowany przez Polaków z zemsty, że Niemcy osiegl „Wahlsieg“ w ostatnich wyborach do Sejmu polskiego. Zarzut hakatystycznych pismaków musi potępić każdy uczciwy człowiek. Znamieniem jest, że to żadnymi dowodami nie ponarte twierdzenie znajduje się także w gazetach centrowych.

Uruchomienie nowej kopalni.

Bytom. W ostatnim czasie roboty około budowy nowej kopalni w lesie pod Miejską Dabrową postąpiły tak daleko naprzód, że „Bytomska Kopalnia“ zostanie uruchomiona w najkrótszym czasie. Dokładnego terminu puszczenia w ruch maszyny fe-drunkowej dotychczas nie ustalono. Obecnie wykonują robotnicy ostatnie roboty przygotowawcze. Zarząd kopalni przypuszcza, że wydobywanie węgla rozpocznie się w kwieniu rb. Właścicielem nowej kopalni jest hr. Henckel von Donnersmarck.

Nagły zgon.

Bytom. Majster pickarski Jan Matuschek z ulicy Hohenzollern zmarł nagle na udar serca. Matuschek dożył 50 lat.

Rewizja w procesie przeciw mikulczyckim komunistom.

Bytom. Tutejsza prokuratura wniosła o rewizję wyroku w procesie przeciw członkom komunistycznej organizacji bojowej Foitowi, Karalutowi i Stawinodze z Mikulczyc. Wiadomo, że wymienieni komuniści odpowiadali przed bytomskim sądem przysięgłym za usiłowane zabójstwo i białątkę, lecz zostali zasądzeni tylko za nieprawne posiadanie broni. Przyszła rozprawa odbędzie się w Sądzie Rzeszy w Lipsku.

Zagadkowy wypadek.

Gliwice. W lesie miejskim znaleziono 3 chłopaków (w wieku 15 lat), z których jeden był okaleczony. Kapitan policji bezpieczeństwa Ulbrich udał się na miejsce wypadku. Chłopacy opowiadali, że mieszkają w Bytomiu, a do Gliwic zostali uprowadzeni w zasłoniętym samochodzie. Kierownik samochodu polecił im przełazić do Gliwic. Podczas jazdy zostali odurzeni jakimś płynem, który znajdował się w małej butelce. U jednego chłopca stwierdzono wybitą kość.

Nieszczęśliwy wypadek na ulicy.

Gliwice. Jadący na kole motorowym inżynier Sch. najechał na furmankę. Koło motorowe przewróciło koziołka, przyczem osoba siedząca na bocznej siedzeniu uderzyła głową o bruk ulicy. Lekarz stwierdził wstrząs mózgu. Inżynier Sch. został lekko okaleczony. Winę ponosi woźnica, który latarkę z świeczką powiesił w tyle wozu. Nieszczęście zdarzyło się na ulicy Górniczej.

Środa

14
marca

Sw. Leona, biskupa wyznawcy.

Sw. Matyldy, królowej wdowy,
† 968.

Sw. Piotra i Afrodyzjusza,
męczenników.

SKŁOW.: BOŻENA.

Panie, Tyś jest ojciec nasz a myśmy błoto. Tyś Stwórca nasz, a dzieło rąk Twoich my wszyscy. Nie gniewaj się Panie, a nie pomni więcej nieprawości naszych. Oto, wejrzyj, myśmy wszyscy Twój lud. (Izajasz 64. 8. 9.)

Zdanie: Triumf nad samem sobą daje dopiero miarę własnej siły. Józef Ig. Kraszewski.

Wiadomości potoczne.

W sprawie przyznania zapomogi rodzicom po poległym na wojnie synu.

Wiadomo, że według zmienionej ustawy o zaopatrzeniu ofiar wojny (§ 45 ustęp 4) zapomogę rodzicielską (Elternbeihilfe) należy przyznać rodzicom także w tym wypadku chociaż nie są w stanie zło-

Ofiara mrozu.

Gilwice. W brogu na polu w pobliżu Pławnowic znaleziono robotnika z zupełnie odmrożonymi nogami. Nieszczęśliwego przewieziono do lecznicy. Nogi zapewne trzeba będzie amputować czyli odjąć.

Pożar stodoły.

Oracze. W obejściu rolnika Wernera wybuchł pożar, który zniszczył wielką stodołę, znaczne zapasy zboża i maszyny rolnicze. Przyczyny pożaru nie stwierdzono.

Budowa szos Staniszcze—Sporok i Staniszcze—Kolonowska.

Strzelce. Plany budowy nowych szos Staniszcze—Sporok i Staniszcze—Kolonowska są wyłożone u naczelników gmin w Staniszczach i Kolonowskiej w czasie od 9 do 22 marca. Sprzeciw przeciw tym projektom można składać w ciągu 4 tygodni u naczelników gmin.

Proces o poszkodowanie kasy organizacji robotniczej.

Kolonowska. Przed powiększonym sądem ławniczym w Opolu odpowiadał robotnik Paweł Bednarek z Kolonowskiej, oskarżony o sprzeniewierzenia na szkodę organizacji „Fabrikarbeiterverband”. Bednarek był kasjerem wymienionej organizacji. Akt oskarżenia zarzucił pod sąd, że w latach 1925—1926 poszkodził kasę „Verbandu”, przez zatrzymanie składek, fałszowanie kwitów oraz wlepiania zużytych znaczków. Niesumienny kasjer poszkodził kasę o 601 mk. Sprzeniewierzenia wykryto podczas rewizji kasy związkowej. Część książek rachunkowych zaginęła. Prokurator żądał 6 miesięcy więzienia. Sąd skazał Bednarka na 2 miesiące więzienia za fałszowanie dokumentów, lecz będzie mu przyznana „Bewährungsfrist”, jeśli w ciągu 3 lat zapłaci do kasy poszkodowanego „Verbandu” 150 mk.

Nowy budynek pocztowy.

Dobrodzień. Rząd wybudował nową pocztę w Dobrodzieńcu. Nowy budynek pocztowy zostanie oddany do użytku dnia 1 kwietnia rb.

Nieszczęśliwy wypadek w wieży kościelnej podczas dzwonienia.

Racibórz. Podczas dzwonienia w kościele Matki Bożej spadł z drabiny na sklepienie kościoła 18-letni Józef Christoph, przyczem doznał ciężkich okaleczeń. Dopiero wieczorem, gdy chłonek wszedł na wieżę, aby dzwonić na „Anioł Pański”, został Christoph odnaleziony i przewieziony do miejskiej lecznicy.

Samobójstwo komornika sądowego.

Racibórz. Zamieszkały w Raciborzu komornik sądowy Oelhorn popełnił samobójstwo przez zastrzelenie. Oelhorn zmarł w lecznicy, nie odzyskawszy przytomności. Przyczyny samobójstwa nie stwierdzono.

Droga pleców zajęca.

Racibórz. Przed sądem ławniczym odbyła się rozprawa o nieprawne polowanie przeciw rolnikowi Matardusowi K., synowi gospodarza Janowi K. i rolnikowi Józefowi B., wszyscy z Bienkowic powiatu raciborskiego. Dnia 21 listopada zeszłego roku rolnik K. oraz jego wspólnicy udali się na cudzy teren do polowania. Daremnie były usiłowania „myśliwych” — bo ani jeden zając się nie pokazał, lecz na terenie właściciela dworu Banka w Wojnowicach ubili jednego zająca. (!) Niestety spotkał ich inspektor wymienionego dworu, a ponieważ nie chcieli oddać upolowanego zająca, zostali podani do sądu. Rolnik K. został skazany na 150 marek kary, Jan K. 100 marek, a Józef B. 3 tygodnie więzienia, ponieważ był już sądowo karany.

Znowu podpalenie.

Racibórz. Pod koniec zeszłego tygodnia spaliły się chlewy i stodoła rolnika Jurecki w Starej wsi. Są poszlaki, że ogień podłożono.

Bandytyzm w powiecie kozielskim.

Koźle. Czterech obcych mężczyzn usiłowało włamać się do probstwa w Kłodnicy. Najpierw weszli do obejścia chałupniczki Walerji Głuzałek, aby stąd, zapewne od strony pola, wdrzeć się do plebanji. Szczerkanie psa zwróciło uwagę stróża rocnego Kurki, który natychmiast udał się na podwórze probstwa. Na widok stróża włamywacze uciekli w kierunku sąsiedzkich pól.

Miasto Koźle żąda przyłączenia dwóch gmin.

Koźle. Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej uchwalono, że gminy Rogi i Rybarze zarząd miasta przyłączy do Koźla. Poprzednio uchwalono przyłączenie dworu Kobelwitz. Wydział powiatowy zgadza się na przyłączenie. Po przyłączeniu wymienionych gmin ilość mieszkańców Koźla powiększy się o 1 tysiąc 400 obywateli.

Trojaki.

Kluczborek. Żona hutnika Warzechy z Kluczborka porodziła trojaki. Dzieci ujrzały światło dzienne w klinice dla kobiet w Opolu. Niemowlęta, dwa chłopaki i dziewczątka waży 4 i pół, 4 i 3 funty. Matka i dzieci są zdrowe.

Z kołem motorowym wjechał do składu rzeźnickiego.

Świdnica na Śląsku. Pewien mężczyzna jadący na kole motorowym chciał wyminąć samochód, lecz było już zapóźno. Ponieważ kołownik nie miał innego wyjścia, przeto wjechał całym pędem przez szybę okna wystawowego do składu rzeźnickiego. Pomiedzy kobietami, które kupowały mięso, powstała okropna panika. Kołownik doznał ciężkich okaleczeń przez odłamki potłuczonej szyby. Rzeźnikowi oraz kupującym kobietom nie stało się nic złego.

Zaczadzenie rodziny.

Goldberg na Śląsku. W gminie Georgenthal uległa zaczadzeniu rodzina budkarza kolejowego i właściciela domu Fabig'a, składająca się z męża, żony i jednego dziecka. Z pieca wydobywał się czad węglowy, czego nie spostrzeżono. Fabigową i dziecko zdołano uratować, natomiast żywiciel rodziny uległ śmiertelnemu zaczadzeniu.

Zabity przez własną furmankę.

Namsław na Śląsku. Gospodarz Nietzko wioził gnój na pole. Wskutek gołoledzi Nietzko potknął się i wpadł pod wóz. Koła przeszły nieszczęśliwemu przez głowę. Nietzko zmarł kilka minut po wypadku.

Z Niemiec.

Jajecznicza z 11 tysięcy jaj.

Berlin. Do firmy Karlshorst na przedmieściu Berlina dokonano śmiałego włamania. Włamywacze zabrali z sobą kasę, zawierającą 850 marek, poczem zniszczyli 11 tysięcy jaj, znajdujących się w skrzyniach, ułożonych do wysyłki. Prawdopodobnie chodzi tu o zemstę osobistą.

Z Polski.

Śmierć w szybie kopalni.

Sosnowiec. Onegdaj przy odbudowie nieczynnego od 20 lat szybu na terenach kopalni Czeladź (koło Sosnowca) runęło stare zabezpieczenie ścian wraz z rusztowaniem, na którym pracowali robotnicy. Robotnik Ramion, który spadł z wysokości 40 metrów na dno szybu poniósł śmierć na miejscu, drugi robotnik Blach zaczepił się na pewnej wysokości o wystające belki, został jednak zmiażdżony przez spadające drzewo. — Praca przypisuje winę wypadku zarządowi kopalni, który nie zbadał należyście stanu starego zabezpieczenia ścian szybu.

Koronacja obrazu Matki Boskiej.

Gostyń w Poznańskim. Dnia 23-go i 24-go czerwca odbędzie się dwudniowy kongres Marjański, zorganizowany z polecenia J. Em. ks. Kardynała Prymasa przez Ligę Katolicką archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej. W szeregu referatów podkreślone zostanie znaczenie kultu Marjańskiego dla życia katolickiego w Polsce.

Kongres zakończy się uroczystą koronacją słynnego obrazu Najśw. Marji Panny, czczonego od wieków w kościele O. O. Filipinów na św. Górze Gostyńskiej.

Straszne nieszczęście w Tatrach.

Kraków. Czterech turystów, którzy urządzili wycieczkę narciarską na Koprową, zostało zaskoczonych w górach burzą śnieżną, w czasie której jeden z uczestników wycieczki zamarzł na śmierć. Turysty, nie mogąc zabrać zwłok, pozostawili je na miejscu, udając się do najbliższego schroniska, a po drodze udało się im zawiadomić Pogotowie Tatrzańskie. Natychmiast wysłana ekspedycja zwłok już nie odnalazła, prawdopodobnie zsunęły się one w przepaść. Również trzej pozostali przy życiu turyści, znajdujący się w drodze do schroniska przepadli bez wieści.

Ze świata.

Węgry wymierają.

Budapest. Ostatnie dane państwowego instytutu statystycznego wykazują jasno ubytek ludności na Węgrzech. Mowa jest co prawda na razie tylko o stolicy, ale według wiadomości, dochodzących z prowincji i tam sytuacja nie jest lepsza. W r. 1927 wynosił w Budapeszcie naturalny przyrost ludności 2422, podczas kiedy w r. 1926 przyrost ten wynosił 4310. Zapotrzebowanie pierwszej pomocy wzrosło w Budapeszcie o 6000 wypadków.

Nawet szczury są objęte statystyką w Rosji sowieckiej.

Moskwa. W Rosji przeprowadzono statystykę szczurów i myszy (!). Stwierdzono, że w Moskwie znajduje się 2 i pół milj. szczurów oraz 14 milionów myszy, które wyrządzają rocznie szkody 15.5 milj. rubli w samej Moskwie, na terenie zaś całej Unji Sowieckiej 500 milj. rubli. W roku bieżącym zapowiedziano tam energiczną walkę z temi szkodnikami.

Proces ciągnący się od tysiąc lat...

Rzym. Neapolitański sąd zajmuje się obecnie procesem, prowadzonym od 999 roku między właścicielami okolic pod Salerno, na których wybudowano klasztor św. Tryfonjusza, a zakonnikami tegoż klasztoru, którzy roszczą sobie pretensje do tych terytoriów. Sprawa była kilkaset razy przed forum sądowym i dzięki apelacji zakonników nigdy nie uległa przedawnieniu. Niewątpliwie jest to najdłuższa trwająca rozprawa sądowa świata.

Okret angielski pod ogniem artylerji amerykańskiej.

Londyn. Według wiadomości z Londynu, okret strażniczy u wybrzeży Stanów Zjednoczonych ostrzeliwał okret angielski, który nie zatrzymał się na wezwanie okrętu amerykańskiego. Na okręcie angielskim miała znajdować się duża ilość alkoholu przemycanego do St. Zjednoczonych. Śledztwo stwierdziło, że posadzenie było niesłuszne.

Baczność Tow. śpiewu „Lutnia” Miechowice.

W środę, dnia 14 bm. o godzinie 7 wieczorem odbędzie się lekcja śpiewu w Bytomiu w salce gmachu „Katolik” przy Kurfürstenstrasse 19. Zbiórka o godzinie 6 przy targowisku. Uprasza się o liczny udział śpiewaków i śpiewaczek. Zarząd.

Program radiowy.

Środa 14 marca 1928 r.

Katowice, fala 422 m.

16.20 Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych Woj. Śl., — 16.40 Odczyt: Wizerunek Jakóba Sobieskiego, 17.05 Komunikat Dyrekcji Kolei Państwowych w Katowicach — 17.20 Wykład języka polskiego (kurs wyższy) 17.45 Program dla dzieci, — 18.15 Koncert popołudniowy, 18.55 Komunikat Muzeum Śląskiego w Katowicach, — 10.15 Rozmaitości, — 19.35 Odczyt: Szkice z niwy polskiej Śląska, — 20 Odczyt, — 20.30 koncert wieczorny z Warszawy, — 22 Sygnał czasu i komunikaty, 22.30 Koncert muzyki lekkiej.

Warszawa, fala 1,111 m.

12.00 Sygnał czasu i komunikaty, 15.00 Komunikaty meteorologiczne i gospodarcze, 16.40 Skrzynka pocztowa, 17.45 Program dla dzieci, 18.15 Koncert orkiestry Polskiego Radja, 19.20 Rozmaitości, — 19.35 i 20 Odczyty, 20.30 Uroczysta Audycja z powodu węgierskiego święta narodowego, 22.00 Sygnał czasu i komunikaty.

Kraków, fala 566 m.

12.00 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej, komunikaty oraz muzyka z płyt gramofonowych, — 15.00 Komunikaty meteorologiczne i gospodarcze, 16.40 Odczyt, 17.20 Skrzynka pocztowa, 17.45 Audycja dla młodzieży, 18.15 Transmisja z koncertu z Warszawy, — 19.05 Komunikat rolniczy, — 19.15 Rozmaitości, — 19.35 i 20.00 Odczyty, 20.30 Transmisja Audycji z Warszawy, 22.30 Koncert muzyki lekkiej.

Poznań, fala 344.8 m.

13.00 Giełda zbożowa i towarowa, — 13.15 Koncert Triu, w przerwie koncertowej giełda pieniężna, — 17.00 Audycja dla dzieci, 17.45 Koncert orkiestry salonowej, 19.00 Rzeczy ciekawe, — 20.00 Komunikaty gospodarcze, — 20.30 Koncert organowy, 22.00 Sygnał czasu i komunikaty, 22.30 Muzyka taneczna.

Wrocław, fala 322.6 m.

Gilwice, fala 250 m.

15.45 Przegląd wydawnictw, 16.30 Koncert tańców niemieckich, — 18.00 Odczyt, — 19.00 i 19.30 Odczyty, — 20.10 Komedia, — 22.30 Płyty gramofonowe.

Berlin, fala 483.9 m.

15.30 Program dla pań, — 16.00 Inscenizacja dla młodzieży, — 18.20 do 19.10 Odczyty, — 19.45 Oratorium „Matka Ziemia”, — 22.30 Muzyka taneczna.

Wiedeń, fala 217.2 m.

11.00 Poranek muzyczny, — 16.15 Muzyka operetkowa, 17.00 Program dla dzieci, — 18.00 do 19.00 Odczyty, — 20.05 Literatura angielska — 20.30 Wieczór starowiedeński, następnie muzyka lekka.

CZYTELNIE LUDOWE.

w Bytomiu w Katoliku jest otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 4 po południu.

Polsko-Kat. Tow. Szkolne na Śl. Opolski T. z.

Związek „Zjednoczenie Zawodowe Polskie” sekretariat w Gilwicach uwiadamia wszystkich członków Z. Z. P., że mogą wypożyczać książki z czytelni gliwickiej bezpłatnie.

Wypożyczanie książek odbywa się od godz. 8 do 12; od 15 do 17 każdego dnia z wyjątkiem soboty.